S. Monika Dolores Nowak PDDM
Warszawa
ORCID: 0000-0003-2160-5298

„Musica Ecclesiastica"
18 (2023), s. 157–162

BY NC SA

Zgłoszono: 02.06.2022
Zaakceptowano: 06.06.2022

SPRAWOZDANIE Z XXIII ZJAZDU STOWARZYSZENIA POLSKICH MUZYKÓW KOŚCIELNYCH SIEDLCE – NOWE OPOLE, 20–22 WRZEŚNIA 2022 R.

Exsurge, psalterium et cithara!

W myśl tradycji trwającej od początku istnienia Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych, we wrześniowym kalendarium jego członków znalazł się XXIII zjazd, który tym razem odbył się w dniach 20–22 tego miesiąca w Nowym Opolu – niewielkiej, malowniczo położonej wsi pod Siedlcami. Należy zaznaczyć, że w historii SPMK było to już drugie tego typu spotkanie organizowane w diecezji siedleckiej. Pierwsze miało miejsce w 2000 r. Tegoroczni uczestnicy zjazdu zostali ugoszczeni w murach Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Siedleckiej. Hasłem spotkania, wokół którego przebiegała też refleksja naukowa, były słowa zaczerpnięte z 3. wersetu Ps 108 (107): *Exsurge, psalterium et cithara!* (Zbudź się, harfo i cytro!). Podjęto podczas niej namysł i dyskusję nad założeniami i praktyczną realizacją cecylianizmu – XIX-wiecznego ruchu, który stawiał sobie za cel przywrócenie do praktyki muzyczno-liturgicznej chorału gregoriańskiego oraz kompozycji dawnych mistrzów, zwłaszcza twórców z tzw. szkoły rzymskiej, w miejsce wokalno-instrumentalnej muzyki kościelnej okresu klasycyzmu. Ponieważ z perspektywy historycznej widać, że idee cecylianizmu odniosły połowiczny skutek, a współczesny stan muzyki kościelnej nadal budzi wiele obaw i zastrzeżeń odpowiedzialnych za nią fachowców, stąd w gronie Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych podjęliśmy w tym roku trud refleksji nad tym, jakimi sposobami można wyrwać muzykę sakralną z pewnego rodzaju niemocy, w której częściowo wciąż tkwi. Postanowiliśmy postawić sobie następujące pytania: Co pozostało z dziedzictwa cecylianizmu do naszych czasów? Czy Sobór Watykański II położył mu kres? Czy dziś istnieje potrzeba powrotu do założeń Szkoły regensburskiej, czy też przeciwnie – należy definitywnie od nich odstąpić na rzecz podążania nowymi drogami, które wprowadziłyby muzykę sakralną na właściwe tory w odmiennych przecież uwarunkowaniach społecznych, w jakich żyje obecnie Kościół? Czy współczesna muzyka kościelna „odzwierciedla wiarę", jak oczekiwał tego od niej Charles Tournemire (1870–1939) – francuski kompozytor i organista?

Tegoroczne spotkanie rozpoczęło się we wtorek, 20 września, w seminaryjnym refektarzu, gdzie przybyli członkowie mieli okazję przywitać się przy kawie, po czym wszyscy udali się do auli. Tam Prezes SPMK, ks. dr Lucjan Dyka, dokonał oficjalnego otwarcia XXIII Zjazdu modlitwą do Ducha Świętego i śpiewem hymnu *Veni Creator*. Następnie ks. dr Piotr Paćkowski, główny organizator spotkania, wprowadził uczestników w sprawy porządkowe i nakreślił jego program. Z kolei ks. prof. dr hab. Andrzej Filaber, przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej SPMK, przedstawił zgromadzonym sylwetki członków-kandydatów, ubiegających się o członkostwo zwyczajne w Stowarzyszeniu. Decyzją komisji w tym roku zostały przyjęte trzy osoby: mgr Ewa Kuszewska, ks. mgr Marcin Ziółkowski i dr Sebastian Lesiczka. Poszczególni członkowie zaprezentowali zebranym swoją działalność muzyczną i osiągnięcia naukowe na polu muzyki kościelnej. Zostali oni entuzjastycznie przyjęci przez całe zgromadzenie.

Fot. 1. Otwarcie Zjazdu. Przemawia ks. dr Lucjan Dyka – Prezes SPMK (fot. Czesław Grajewski)

W dalszej części spotkania zabrał głos prof. dr hab. Czesław Grajewski, redaktor naczelny rocznika SPMK *Musica Ecclesiastica*, referując sprawy z nim związane. Ku

radości wszystkich członków ogłosił, że na ministerialnej liście czasopism punktowanych nasz periodyk ma obecnie 20 punktów, co jest wielkim osiągnięciem.

Następnie ks. mgr lic. Grzegorz Kopytowski, skarbnik SPMK, przedstawił sprawy finansowe, zaś różne kwestie związane z działalnością Stowarzyszenia zreferował zebranym ks. dr Lucjan Dyka. Wspomniał, że w mijającym roku dwóch członków uzyskało awans naukowy (Sebastian Szymański uzyskał stopień doktora, natomiast ks. Maciej Kępczyński uzyskał magisterium). Ks. Prezes ogłosił członkom SPMK tegorocznego laureata medalu SPMK *Per musicam ad fidem*. Został nim ks. dr Joachim Waloszek, kapłan diecezji opolskiej. Taka decyzja kapituły medalu została przyjęta owacyjnie przez wszystkich zebranych.

W dalszej części obrad o. Nikodem Kilnar OSPPE, krajowy duszpasterz muzyków kościelnych, przekazał zaproszenie na XIII Ogólnopolską Pielgrzymkę Muzyków Kościelnych na Jasną Górę, która odbędzie się 12 listopada 2022 r. pod hasłem: „Pieśnią chcę chwalić imię Boga i dziękczynieniem Go wysławiać (Ps 69,31)". W tym roku śpiewy podczas celebracji liturgicznych przygotują muzycy z diecezji tarnowskiej.

W ostatniej części tego spotkania inaugurującego XXIII Zjazd SPMK przybyli uczestnicy zaanonsowali pozycje wydawnicze, jakie przywieźli ze sobą. Wśród nich znalazły się zarówno nowe śpiewniki, opracowania muzyczne różnych części liturgii, jak i wydawnictwa płytowe. Wszystko zakończyło się próbą śpiewu, którą poprowadził I kantor i jednocześnie sekretarz SPMK, ks. mgr lic. Adam Kozak. Tym samym uczestnicy zjazdu mieli możliwość przygotować śpiewy na kolejne celebracje liturgiczne podczas zjazdu.

Fot. 2. Msza św. w katedrze siedleckiej (fot. Monika Jabłkowska)

Pierwszą z nich była Eucharystia celebrowana w katedrze pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny przez ks. bpa Kazimierza Gurdę, ordynariusza diecezji siedleckiej. Śpiewy podczas tej celebracji wykonał Chór Katedralny im. Alfreda Hoffmana w Siedlcach pod dyrekcją ks. dra hab. Michała Szulika oraz Izabeli Kiryluk. Przy organach zasiadł Adam Szczepański. Na koniec Eucharystii, w obecności wszystkich jej uczestników, ks. bp Kazimierz Gurda dokonał uroczystego wręczenia medalu SPMK *Per musicam ad fidem* ks. dr. Joachimowi Waloszkowi. W obszernej laudacji na temat czcigodnego Laureata ks. dr hab. Franciszek Koenig zaprezentował jego imponujący dorobek na polu muzykologii kościelnej, pracy pedagogicznej i wychowawczej wśród muzyków i seminarzystów, dyrygentury chóralnej, a także edytorstwa muzycznego. Powiedział m.in.: „Ks. Joachim Waloszek jest kapłanem diecezji opolskiej, doktorem nauk teologicznych w zakresie muzykologii, jednym z pierwszych członków Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych, kapłanem niezwykle oddanym muzyce kościelnej, o którym mówi się w środowisku, że jest charyzmatycznym krzewicielem piękna muzyki w Kościele. Jest kapłanem, który ukochał muzykę, który każdy dzień rozpoczyna od modlitwy i gry na pianinie (ulubieni kompozytorzy to: Mozart, Schubert, Beethoven i Chopin). Poszerzenie wiedzy, a jeszcze bardziej zdobyte, a bezcenne dla każdego muzyka kościelnego, doświadczenie muzyki w liturgii, jej znaczenia i możliwości, pozwoliło ks. Joachimowi przekonać się o potrzebie dogłębnych badań nad muzyką w ujęciu myśli teologicznej, filozoficznej i muzykologicznej, a zarazem zainspirowało do wytężonej i długotrwałej troski o właściwy, piękny kształt muzyki w liturgii. Do takiej postawy starał się też wychowywać kapłanów diecezji. Dlatego największym – można powiedzieć – osiągnięciem życiowym ks. Joachima jest jego wieloletnia praca wychowawcza w seminarium duchownym – najpierw w Nysie, a potem w Opolu, co miało związek z powstaniem w 1994 r. Uniwersytetu Opolskiego z pierwszym w Polsce Wydziałem Teologicznym. Pracę wychowawczą rozpoczynał jako prefekt, później był wicerektorem, a najdłużej, bo 16 lat, pełnił odpowiedzialną i absorbującą funkcję rektora seminarium. Wszyscy wychowankowie ks. Joachima jednoznacznie i z wielkim uznaniem wypowiadają się o charyzmacie jego kapłaństwa. Ów niezwykły autorytet ks. Waloszka wśród kapłanów diecezji sprawił, że kiedy jego posługa w roli rektora dobiegła końca, Biskup Opolski Andrzej Czaja powierzył mu funkcję Wikariusza Biskupiego ds. Stałej Formacji Kapłanów, którą pełni do chwili obecnej". Choć ks. dr Joachim Waloszek za wybitne osiągnięcia i wkład w rozwój muzyki sakralnej w Polsce w 2019 r. otrzymał „Srebrną Piszczałkę" – nagrodę przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, to jednak medal SPMK przyjął z ogromnym wzruszeniem i wdzięcznością.

Po tej uroczystej Eucharystii w katedrze siedleckiej wszyscy obecni wysłuchali koncertu Chóru Miasta Siedlce pod dyrekcją Justyny Kowynii. W repertuarze znalazła się *Msza polska* na sopran solo, 4-gł. chór i organy. Partię solową wykonała sama Justyna Kowynia, zaś za organami zasiadł Mateusz Rzewuski, który na koniec zaprezentował własne *Wariacje romantyczne na temat „Salve Regina"*. Po koncercie wszyscy uczestnicy zjazdu udali się do seminarium na kolację oraz wieczór towarzyski.

Środa, 21 września, była pełnym, bardzo bogatym w wydarzenia dniem. Rozpoczął się on od Mszy św. celebrowanej w kaplicy seminaryjnej przez ks. bpa Piotra Gregera. Następnie, po śniadaniu, rozpoczęto I sesję wykładową, której przewodniczył dr Jan Gładysz. Swoje wykłady zaprezentowali w niej kolejno: prof. dr hab. Czesław Grajewski na temat *Ks. Bronisław Maryański (1863–1912) i ks. German Grabowski (1836–1911) – dwaj mazowieccy cecylianiści i ich poglądy na muzykę liturgiczną* oraz dr Andrzej Prasał na temat *Realizacja postulatów cecyliańskiej reformy muzyki kościelnej na ziemi kłodzkiej*. Po przerwie na kawę, w II sesji, prowadzonej przez prof. dra hab. Czesława Grajewskiego, swoje referaty wygłosili: dr Michał Duźniak na temat *Johannes Diebold (1842–1929) – cecylianista z Freiburga* oraz dr Mariusz Pucia na temat *Śpiewy religijne w wybranych drukach użytkowych. Idee cecylianizmu a żywa tradycja.* Po wysłuchaniu wykładów wśród uczestników rozpoczęła się dyskusja, która zaowocowała różnorakimi refleksjami, dotyczącymi ideowych założeń cecylianizmu oraz ich realizacji w praktyce muzyczno-liturgicznej. Najbardziej żywym i ciekawym zagadnieniem okazały się różne wersje melodyczne i sposoby zapisu ludowych śpiewów religijnych, spotykane w dawnych i współczesnych śpiewnikach kościelnych. Następnie wszyscy uczestnicy zjazdu udali się na obiad.

Środowe popołudnie okazało się niezwykle bogate w wydarzenia, które przysporzyły wszystkim wiele artystycznych i estetycznych wrażeń. Uczestnicy zjazdu udali się bowiem do Siedlec, aby tam zwiedzić Muzeum Diecezjalne oraz zobaczyć i posłuchać unikatowych organów Wagnera w domu biskupim. Po muzeum oprowadziła ich Dorota Pikula – jego kustosz, która oczarował wszystkich sposobem opowiadania o znajdujących się tam zbiorach. Przedstawiła ona zwiedzającym nie tylko fakty historyczne, związane z powstaniem i dziejami różnych eksponatów, ale wprowadziła ich w ducha i symbolikę sztuki malarskiej czy hafciarskiej, jakie obowiązywały w kolejnych epokach. Jej przekaz był nie tylko pełen pasji, ale także został przez nią okraszony przepiękną, potoczystą polszczyzną. Ostatnim, a jednocześnie najcenniejszym obrazem, jaki znajduje się w zbiorach muzeum i jaki było nam dane zobaczyć, okazało się dzieło El Greca *Ekstaza św. Franciszka*. Dzieło, odkryte przypadkowo w 1964 r. w Kosowie Lackim przez Izabellę Galicką i Hannę Sygietyńską, wyeksponowane publicznie dopiero po czterdziestu latach od odnalezienia, jest fenomenem na skalę europejską.

Po tej tak obfitej uczcie duchowej wszyscy udali się do domu biskupiego, gdzie wraz z księżmi biskupami diecezji siedleckiej czekała na nich dr hab. Małgorzata Trzaskalik-Wyrwa – organistka, organoznawczyni, konserwatorka-zabytkoznawczyni oraz dyrektorka i wykładowczyni w Diecezjalnym Studium Muzyki Kościelnej w Siedlcach. Opowiedziała ona gościom o historii i przeprowadzonym procesie renowacji oryginalnych i niepowtarzalnych organów Joachima Wagnera (1690–1749) – jednego z czołowych organmistrzów brandenburskich z czasów Jana Sebastiana Bacha. Organy w Siedlcach to jeden z ponad 50 zbudowanych przez niego instrumentów, który cudem został odnaleziony w 2003 r. w Pruszynie k. Siedlec. Okazały się one nieznanym i nienotowanym wcześniej jego dziełem, dodatkowo wyposażo-

nym w wynaleziony przez tego organmistrza system podwójnej transmisji. Pozwala on na obsługę jednego kompletu 333 piszczałek przez dwie dzielone klawiatury, skutkując zwielokrotnieniem możliwości użycia każdego rejestru, dlatego przepięknie odrestaurowane siedleckie organy Wagnera są unikatowym zabytkiem sztuki organmistrzowskiej. Dane nam to było zobaczyć na własne oczy, a potem usłyszeć na własne uszy, ponieważ swój pokaz Małgorzata Trzaskalik-Wyrwa zakończyła krótkim koncertem organowym, w którym zademonstrowała nam niezwykłe możliwości brzmieniowe tego instrumentu.

Pobyt w Siedlcach zakończył się wspólną celebracją Nieszporów w kościele pw. św. Stanisława, biskupa i męczennika, którym przewodniczył i homilię wygłosił ks. mgr Mateusz Szerwiński. Śpiew gregoriańskiego hymnu, antyfon i responsorium poprowadził ks. dr Piotr Paćkowski. Po tej wieczornej modlitwie wszyscy udali się w drogę powrotną do seminarium, gdzie spotkali się jeszcze na kolacji oraz wieczorze towarzyskim.

Trzeci, ostatni, dzień zjazdu rozpoczął się w kaplicy seminaryjnej celebracją Mszy św. w języku łacińskim, której przewodniczył i homilię wygłosił ks. bp Piotr Greger. Następnie po śniadaniu miały miejsce jeszcze dwa referaty, dotyczące praktyki muzyczno-liturgicznej, a dokładnie: śpiewów liturgicznych i opracowań melodii Liturgii godzin Triduum Paschalnego. Wygłosili je kolejno ks. mgr lic. Adam Kozak i autorka niniejszego sprawozdania. Szczególnie drugie wystąpienie wywołało ożywioną dyskusję, gdyż prelegentka wskazała na różne tradycje kompozytorskie oraz sposoby adaptacji melodii gregoriańskich, w tym gregoriańskich tonów psalmowych, stosowane w Polsce w odniesieniu do poszczególnych elementów godzin kanonicznych Triduum Paschalnego. Okazało się, że zagadnienia te wymagają pogłębionej weryfikacji i uporządkowania.

Dyskusję zamknął ks. Prezes, który dokonał podsumowania tegorocznego zjazdu, podziękował jego organizatorom, prelegentom oraz ogłosił termin i miejsce przyszłorocznego spotkania. Odbędzie się ono w dniach 19–21 września w Toruniu. Następnie wszyscy udali się do kaplicy seminaryjnej na liturgiczną Modlitwę w ciągu dnia, którą poprowadził ks. dr Andrzej Widak. Po niej wspólny obiad zakończył tegoroczne spotkanie.

Tym samym XXIII Zjazd SPMK przeszedł do historii. W umysłach i sercach jego uczestników pozostawił z pewnością wiele doświadczeń, które dotknęły różnych wymiarów. Przede wszystkim każde tego typu spotkanie niesie ze sobą bogactwo relacji, wymiany myśli, poszerza wiedzę dotyczącą różnych dziedzin muzyczno-liturgicznej działalności i staje się także okazją do obcowania z szeroko pojętą kulturą. Za to uczestnicy zjazdu byli bardzo wdzięczni zarówno wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do jego zorganizowania i przebiegu, jak i dobremu Bogu, który jest Źródłem wszelkiego dobra.